

Aleksander Mann

Powrót zabytkowej biżuterii i monet z Niemiec do Polski

Ochrona Zabytków 45/4 (179), 405-406

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

oraz swobodna interpretacja form typowych, z całkowitym odrzuceniem ikonografii w odniesieniu do szczytów, gdzie dopiero dokładne badania architektoniczne pozwoliły ten przekaz uwiarygodnić. Opisany przykład dowodzi niezbędności szczegółowych badań architektonicznych pozwalających

na rekonstrukcję ścisłą i rzetelną bez drastycznego odchodzenia od prawdy historycznej. W tym przypadku na szczęście, zupełnie „niechcący” został uratowany przykład dziewiętnastowiecznej myśli konserwatorskiej. Należy jednak przypuszczać, że w wielu innych przypadkach zdarzają się realizac-

je dość odległe od zasad postępowania konserwatorskiego i to również w sytuacjach, kiedy można by uniknąć błędów opierając się na wynikach podstawowych badań.

Marek Gzyło

Powrót zabytkowej biżuterii i monet z Niemiec do Polski

W czasie II wojny światowej Polska poniosła ogromne straty kulturalne. Pewne dobra kultury, w tym wiele szczególnie cennych, odzyskano w ramach akcji restytucyjnej prowadzonej przez władze alianckie w latach 1944-1949. Późniejsze przeszkody polityczne znacznie jednak utrudniły poszukiwanie utraconych dzieł sztuki i odzyskiwanie ich stało się politycznie niewykonalne. Dopiero zmiany w Europie Środkowej i Wschodniej ostatnich lat oraz podpisanie Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Republiką Federalną Niemiec a Rzeczpospolitą Polską dnia 17 czerwca 1991 r. pozwoliły wrócić do tego zagadnienia i na nowo, w duchu odnowy, otworzyły możliwości ostatecznego uregulowania dających się jeszcze usunąć skutków wojny.

Pierwszym krokiem w tym kierunku jest zwrot przez Rząd RFN odnalezionych w Berlinie ponad 30 srebrnych i złotych przedmiotów, takich jak pierścienie, bransolety, spinki, itp. które pochodzą z wykopalisk prowadzonych na terenie Wielkopolski. Przekaz obejmuje także ponad 1600 srebrnych denarów rzymskich odnalezionych w Boroczcach w polskiej części Wołynia (obecnie Ukraina) w 1938 roku. Zbiór ten zgromadzony przez władze okupacyjne w Poznaniu został, w obawie przed zbliżającym się frontem wschodnim i bombardowaniem, oddany do poznańskiego oddziału Banku Rzeszy, a na-

stępnie przekazany na przechowanie kierownikowi zakładu dla starców w Śremie Kurtowi Zimmermannowi. Zimmermann wywiózł go w maju 1944 r. do Niemiec i od tego czasu losy zbioru pozostały dla władz polskich nieznanne. Podjęte w tym roku przez specjalnych Pełnomocników Rządów Polski i RFN rozmowy doprowadziły do zwrotu zbioru, otwierając w ten sposób proces ostatecznej likwidacji skutków wojny w dziedzinie kultury. Odzyskane skarby mają niezwykle znaczenie dla nauki. Niektóre z tych obiektów wcale nie były publikowane, inne zaś znaleźliśmy tylko ze starych, skrótowych publikacji, bez pełnej analizy naukowej. Uważane były powszechnie za bezpowrotnie zaginione.

Są to zabytki o wielkiej wartości poznawczej. Złoto występowało w znaleziskach bardzo rzadko, zwłaszcza na naszych ziemiach w starożytności. Odkrycia złotych skarbów dają możliwość lepszego poznania kontaktów handlowych, elit władzy, stopnia zamożności dawnych społeczeństw.

Znamy miejsce i okoliczności znalezienia większości zabytków. Pochodzą one przeważnie z Wielkopolski, w ogromnym przedziale czasowym – od II tysiąclecia p.n.e. (epoka brązu) do początków państwa polskiego (początek XI w.). Są to najdawniejsze ozdoby stroju (35 złotych i 2 srebrne), świadczące o wysokim poziomie sztuki jubilerskiej ludów zamieszkujących dorzecza Odry

i Wisły. Monety pochodzą zwłaszcza ze szczytowego okresu kontaktów społeczeństw barbarzyńskich z państwem rzymskim i funkcjonowania szlaku bursztynowego (wspaniały skarb 1656 srebrnych denarów rzymskich z Borczyc, 3 złote solidy z Konarzewa i 12 monet z miejscowości nieznanych). Najpóźniejsze są 20 srebrne denary wczesnośredniowieczne ze skarbu z Osińca i dorzucony do tego skarbu kwartnik Władysława Jagiełły.

Szczególnie przyciągają uwagę okazałe ozdoby stroju kobiecego zrobione ze złotego drutu. Pochodzą z epoki brązu, odkryto je w Brzeziu. Z tego samego okresu pochodzą tarczki z folii złotej, z kilku miejscowości w Poznańskim. Czekan żelazny odkryty na cmentarzysku w Górszewicach pochodzi z wczesnej epoki żelaza, gdy „żelazo było cenniejsze od złota”. Na okres rzymski datowana jest seria misternych wisiorów, wytworzonych przez miejscową ludność, z cieniutkiej blachy złotej zdobionej bardzo skomplikowaną techniką granulacji, odkrytych w Wielkopolsce. Ze skarbu monet rzymskich odkrytego w starożytnym piecu hutniczym w Siedlikowie pochodzą sztabka srebrna i fragment srebrnej za-

pink. Piękne kolczyki, pierścień i zawieszka z gemmą ze znakiem Zodiaku (Rak) powstały w okresie wczesnorzymskim na Krymie, w Kerczu. Po znalezieniu trafiły do wielkiej kolekcji znanego starożytnika polskiego Józefa Chojnowskiego. Wspomniane 1656 denarów rzymskich z Borczyc na Wołyniu (odkrycie z 1938 r.) to większość jednego z najciekawszych skarbów monet, wybitych w Rzymie w II w., lecz ukrytych w wieku IV. Z tego bowiem skarbu pochodzi wspaniały medalion cesarza Jowiana, zaginiony w czasie II wojny światowej i do dziś nie odnaleziony. Piękna srebrna bransoleta jest typowym zabytkiem tzw. kultury wielobarskiej z późnego okresu rzymskiego.

Odzyskane zabytki wracają obecnie do zbiorów muzeów archeologicznych Poznania i Warszawy, gdzie będą udostępnione do badań i ekspozycji.

RZECZNIK PRASOWY

Aleksander Mann

Doradca Ministra